

Hazard jest popularną formą rozrywki w środowisku piłkarzy. W grupie badanych sportowców 3/4 ankietowanych deklaruje uprawianie hazardu, z czego 9% robi to systematycznie. Spośród przebadanych sportowców 15% wykazuje niski poziom ryzyka uzależnienia od gier hazardowych, 11% respondentów cechuje umiarkowany poziom tego ryzyka, a 8% piłkarzy wypełnia symptomy nałogowego uprawiania hazardu.

UPRAWIANIE GIER HAZARDOWYCH PRZEZ PIŁKARZY

Andrzej Szymański

Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

Ewa Krzyżak-Szymańska

Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

Wprowadzenie

Niezależnie, jak daleko cofniemy się w czasie, napotykamy dowody, że tam, gdzie znajdowały się skupiska ludzkie, tam pojawiały się również gry hazardowe. Były one obecne zarówno w erze paleolitu, jak i w bliższych nam epokach. Również aktualnie hazard należy do jednej z popularniejszych rozrywek, a rynek legalnych i nielegalnych gier hazardowych jest obecny w każdym zakątku na ziemi.

Współcześni hazardziści to ludzie o różnym stopniu możliwości. Można wśród nich spotkać osoby wykształcone oraz takie, które nie potrafią się podpisać. Jednocześnie po tę formę spędzania czasu bez względu na swoją płeć i rasę równie chętnie sięgają młodzi, jak i dojrzały wiekowo ludzie. Cechuje ich przy tym różna motywacja do gry, jej różna intensywność oraz stopień podejmowanego ryzyka a także wydatkowane na grę środki. Jedni preferują tradycyjny sposób uprawiania hazardu, inni wolą korzystać z szerokiej gamy gier losowych i zakładów oferowanych w internecie. Jeśli chodzi o Polskę, to można powiedzieć, że nasi rodacy nie tylko coraz częściej uprawiają hazard, ale także ponoszą z tego tytułu coraz większe wydatki. Wzmoczoną aktywność hazardową najlepiej obrazują wyniki sprzedaży produktów oferowanych przez najważniejszego na rodzimym rynku operatora, jakim jest Totalizator Sportowy. Spółka ta odnotowała w 2018 roku przychody przekraczające dotychczas niedostępną dla niej barierę 6 mld złotych.

Z różnego rodzaju biografii i doniesień medialnych wynika, że grupą, która wykazuje szczególną podatność na uprawianie hazardu, są sportowcy, w tym głównie piłkarze, stanowiący najlepiej opłacaną i najbardziej liczną kategorię wśród zawodników wszystkich dyscyplin sportowych

w Europie. Z reguły informacje te obejmują wątek sensacyjno-obyczajowy i traktowane są w kategorii ciekawostki ze świata sportu i biznesu. Brak jest natomiast badań naukowych (zarówno w kraju, jak i za granicą) dotyczących gier hazardowych wśród piłkarzy i opisujących to zjawisko w kategorii problemu społecznego czy zdrowia jednostki. W podjętych badaniach¹ zastosowano autorską ankietę zawierającą bloki pytań z zakresu charakterystyki grania w gry hazardowe przez piłkarzy, ich przekonań i motywacji do gry, ponoszonych nakładów na hazard oraz kontaktów z hazardem w dzieciństwie. Ponadto, w celu oszacowania odsetka badanej populacji mającej problem z uprawianiem hazardu, do przygotowanego narzędzia jako integralną jego część włączono Kanadyjski Indeks Gier Hazardowych (CPGI).

W wyniku wdrożonej procedury badaniami objęto 50 zespołów piłkarskich z województwa śląskiego, które w sezonie 2017/2018 oraz w sezonie 2018/2019 brały udział w rozgrywkach piłki nożnej do piątego szczebla. W badaniach właściwych, zrealizowanych w pierwszym półroczu 2019 roku, uczestniczyło 45 drużyn, a to przełożyło się na 817 wypełnionych kwestionariuszy.

Wyniki badania

Częstotliwość i skala zachowań hazardowych wśród piłkarzy

W analizowanej populacji 30% respondentów wskazało, że w ogóle nie uprawia hazardu. Pozostali piłkarze (572 osoby), określając indywidualny wzorzec podejmowanej

gry hazardowej, przyznali się do różnej częstotliwości własnego udziału w grze na pieniądze. W grupie tej dominowali gracze (32%), którzy swoją aktywność ocenili jako grę nieregularną – od czasu do czasu. Co piąty respondent (21%) uważał, że jego gra ma charakter okazjonalny. Prawie co dziesiąty ankietowany twierdził, że gra systematycznie, a 8% badanych osób nie potrafiło precyzyjnie określić swojego zaangażowania w tym zakresie. Do systematycznego uprawiania hazardu przyznawali się przede wszystkim piłkarze w wieku 28-30 lat (13%). Natomiast od czasu do czasu uprawiali hazard zwykle piłkarze mający 22-24 lata (37%) oraz po 36. roku życia (38%). Jednocześnie badania dowodzą, że w gry hazardowe z równą intensywnością grają zarówno piłkarze z niższych, jak i wyższych klas rozgrywkowych. Nie stwierdzono przy tym istotnych różnic w uskuteczniejszej częstotliwości gry ze względu na wykształcenie, miejsce zamieszkania czy stan cywilny. Wśród piłkarzy uprawiających hazard największą popularnością cieszą się zakłady bukmacherskie, zarówno te oferowane w internecie, jak i w tradycyjnych stacjonarnych punktach obsługi. Z tego rodzaju hazardu korzysta odpowiednio 56% i 51% badanych sportowców. Zwykle robią to nie częściej niż raz w miesiącu, ale istnieje też grupa zawodników, która gra z większą intensywnością (codziennie lub kilka razy w tygodniu). Grupa ta wśród piłkarzy grających w internecie wynosi 12%, a dla zakładów naziemnych 7%.

Niewiele mniejszym zainteresowaniem darzone są gry liczbowe z portfolio Totalizatora Sportowego, które uprawia

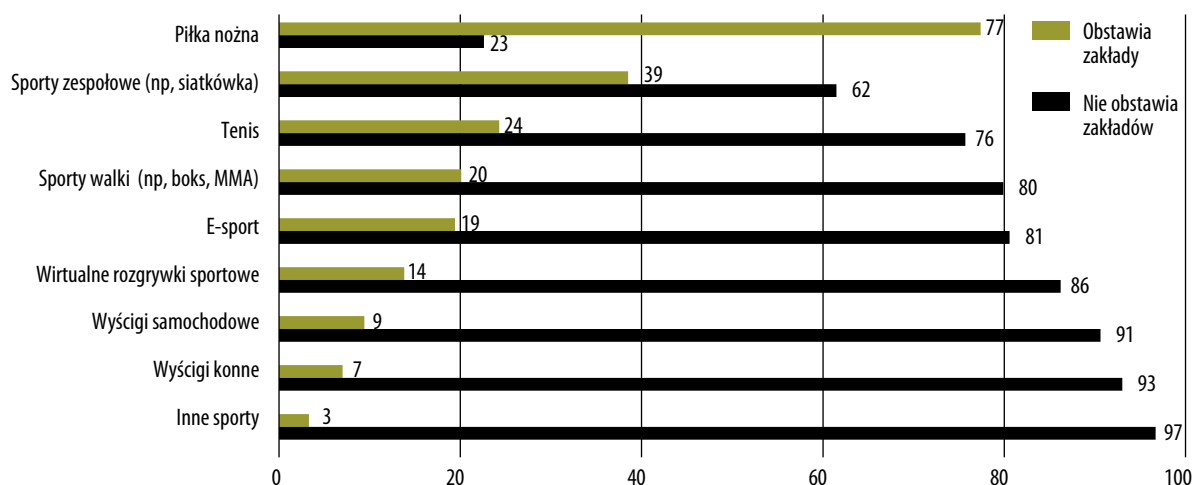
49% badanych graczy, w tym 5% robi to systematycznie. Nieco mniej lubianymi grami na pieniądze są zakłady z kolegami czy kupowanie zdrapek, do czego przy każdej z wymienionych gier przyznaje się po 40% piłkarzy. Jeśli chodzi o inne formy hazardu, stanowią one w badanej populacji raczej rzadkie przypadki i można tu powiedzieć o pewnego typu ich marginalizacji. Oznacza to, że piłkarze w swoich wyborach gier hazardowych preferują głównie gry związane z segmentem zakładów wzajemnych, a unikają takich, które lokują się w segmencie gier kasynowych, na automatach i w karty.

W centrum zainteresowań piłkarzy obstawiających zakłady sportowe jest wiele różnych dyscyplin (rys. 1). W przypadku badanej populacji aż 3/4 zawieranych zakładów dotyczy piłki nożnej. Co trzeci respondent (38%) obstawia także inne sporty zespołowe, takie jak siatkówkę, koszykówkę, szczypiorniak czy hokej. Co czwarty obstawia tenis, a co piąty sporty walki. Ponad 19% piłkarzy obstawia e-sport, a 14% grających typuje wyniki w wirtualnych rozgrywkach sportowych.

Nakłady ponoszone na grę

W grupie piłkarzy, którzy zadeklarowali, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy poprzedzających badanie grali w jakąkolwiek grę hazardową, ponoszone w tym okresie nakłady na hazard obejmowały kwoty mieszczące się w przedziale od 100 do 1000 zł (40%) oraz mniej niż 100 zł (30%). Co piąty grający (17%) twierdził, że jego roczne

Rys. 1. Obstawianie zakładów sportowych przez piłkarzy grających w gry hazardowe (%).



Źródło: Badania własne (liczba badanych N=572).

wydatki na grę zawierają się w przedziale od 1000 do 5000 zł. Poza tym 4% ankietowanych sportowców określiło swoje roczne nakłady na hazard na kwotę od 5000 do 10 000 zł. Odnotowano także pojedyncze przypadki piłkarzy (1%), którzy oświadczyli, że w okresie ostatnich 12 miesięcy poprzedzających badanie na gry hazardowe wydali od 10 000 do 50 000 zł lub więcej niż 50 000 zł. Na temat wielkości wydatkowanej przez siebie kwoty nie wypowiedziało się 7% graczy (rys. 2).

Porównując kwestię ponoszonych nakładów przez piłkarzy na gry o charakterze hazardowym do ich deklaracji o przegranych i wygranych kwotach, ustalono, że co trzeci badany sportowiec uważa, że jego rachunek strat i zysków równoważy się. Co drugi respondent (49%) ma subiektywne poczucie ujemnego bilansu, natomiast 16% graczy jest przekonana, że ich saldo jest dodatnie. Można zatem powiedzieć, że większość grających piłkarzy ma subiektywne poczucie finansowej nieopłacalności gry hazardowej lub jej obojętnego wpływu na zasobność posiadanego przez nich portfela.

Monitorując wątek finansowy, sprawdzono, jaka była najwyższa kwota, którą piłkarze uprawiający hazard wydali w ciągu jednego dnia.

Inferencja procentowego rozkładu zmiennej najwyższej wydatkowanej kwoty uwidacznia, że ponad połowa (56%) respondentów na ten rodzaj rozrywki nie przeznaczają więcej niż 100 zł. Co czwarty z badanych (26%) jako najwyższą kwotę, którą wydał na grę w ciągu jednego dnia, wskazał przedział od 100 do 500 zł. 7% badanych piłkarzy zadeklarowało, że taka kwota mieściła się między 500 a 1000

zł, a 8% respondentów stwierdziło, że na hazard w ciągu dnia zdarza im się wydać środki wyższe niż 1000 zł.

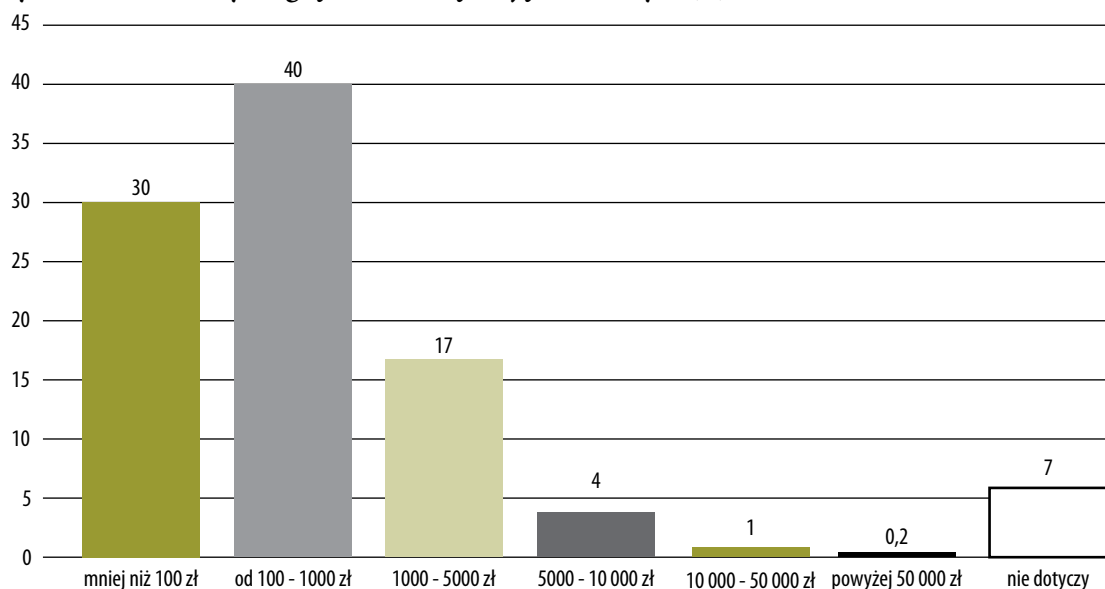
Co piąty piłkarz (19%), przystępując do gry hazardowej, w ogóle nie planuje wysokości kwoty, za którą będzie grał. Ponad 40% respondentów wyznacza sobie pewien budżet, który przeznaczają na grę i zwykle nie przekracza ustalonego limitu środków. 29% badanych nie ma zdania na ten temat, a 6% piłkarzy wprawdzie planuje, za ile będzie grało, ale na ogół łamie przyjętą wielkość funduszy. Podobny odsetek respondentów uprawiających hazard deklaruje, że planuje, ile wyda na grę, ale z reguły wydaje mniej niż zamierzało poświęcić na ten cel (rys. 3).

Osobami, które najczęściej nie zaprzatają sobie głowy planowaniem wydatków na grę, są rozwodnicy i piłkarze pozostający w separacji (29%). Kawalerowie w stosunku do kolegów reprezentujących pozostałe kategorie stanu cywilnego mają najwyższy odsetek osób planujących, za ile będą grać. Jednocześnie są konsekwentni w podjętym przez siebie postanowieniu (42%). Wśród żonatych piłkarzy występuje natomiast największy odsetek sportowców (6%) uprawiających hazard, którzy wprawdzie planują, za ile będą grać, ale zwykle przekraczają wyznaczoną kwotę.

Przekonania badanych na temat hazardu i powody udziału w grach hazardowych

Za najbardziej niebezpieczne (uzależniające) gry hazardowe badani piłkarze uznają: zakłady bukmacherskie w internecie, zakłady bukmacherskie poza internetem oraz gry na automatach w sieci. Natomiast do gier hazardowych,

Rys. 2. Wydatkowane kwoty na grę hazardową w ujęciu rocznym (%).



Zródło: Badania własne (N=572).

które według nich najmniej uzależniają, zaliczyli: zdrapki, loterie i konkursy SMS-owe oraz gry liczbowe.

Z wypowiedzi badanych wnioskować także można, że dominuje u nich zabawowy i rozrywkowy aspekt grania. Ważnym motywem jest także potrzeba przeżycia silnych emocji, chęć odniesienia wygranej, a także przymus podejmowania ryzyka. Nieco mniej istotnym motywem gry, ale mającym swoje ważne miejsce w dokonywanych wyborach, jest potrzeba rewanżu po doznanej przegranej i potrzeba chęci zdobycia pieniędzy. Powodem pchającym respondentów do hazardu jest również czynnik rywalizacji i względy towarzyskie. W dalszej kolejności badani wskazują na grę jako element odprężenia. Najbardziej wymieniają te motywy, które wskazują na element ucieczkowy ich gry. Dotyczy to takich powodów, jak granie, aby zapomnieć o kłopotach, granie dla poprawy nastroju czy opanowania stresu. Szczegółowy rozkład wypowiedzi zawiera tabela 1. To, co warto podkreślić, to fakt, iż zdecydowana większość ankietowanych piłkarzy (73%) uznaje hazard za szkodliwą rozrywkę. Równocześnie 3/4 badanych piłkarzy uważa, że hazard przysparza życiowych problemów. Upatruje w nim także różnych negatywnych konsekwencji związanych z możliwością stania się bankrutem (61%) czy uzależnienia się od gry (81%). Znaczna część piłkarzy jest przekonana, że wynik gry hazardowej jest bardziej

zależny od szczęścia niż od umiejętności i doświadczenia gracza (72%).

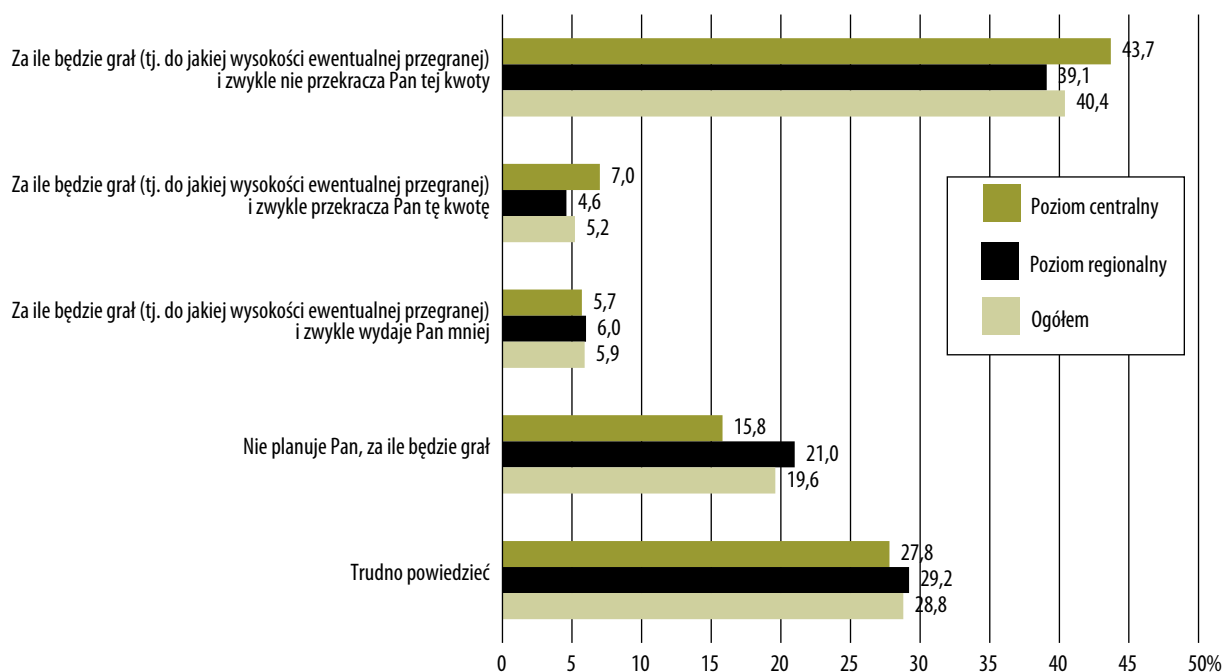
Odnotowując deklarowane przez piłkarzy stosunkowo zdroworozsądkowe podejście do hazardu, nie można zapomnieć, że istnieje blisko 20% badanych, którzy w tym względzie mają zupełnie odmienne zdanie. Tym samym piłkarze ci wraz ze swoimi przekonaniem stanowią podatny grunt, aby stać się potencjalnymi ofiarami gier hazardowych.

Rodzinne uwarunkowania hazardu i inicjacja do gry

Ustalono, że 42% sportowców dorastało w domach, w których żaden członek rodziny, ani żadna z bliskich im osób nie uprawiała hazardu. W rodzinie 58% respondentów występowały zachowania związane z uprawianiem hazardu, zwykle dotyczyły one gier liczbowych, zawierania zakładów bukmacherskich oraz gry w karty na pieniądze. Hazard w rodzinach na ogół uprawiali mężczyźni, a najbardziej aktywni byli w tej kwestii ojcowie.

Badani piłkarze nie tylko w dzieciństwie mieli możliwość obserwowania grających osób z najbliższego im kręgu rodzinnego, ale też znaczny ich odsetek (39%) brał udział w tej grze. Wśród piłkarzy deklarujących, że nie uprawiają gry hazardowej, 75% stwierdziło, że w dzieciństwie nie

Rys. 3. Planowanie wydatków na grę przez badanych piłkarzy a prezentowany poziom rozgrywek (zł).



Zródło: Badania własne (N=572).

Tabela 1. Powody uprawiania gry hazardowej przez badanych.

Kategoria odpowiedzi	Nie gram w ogóle %	Nigdy %	Rzadko %	Od czasu do czasu %	Często %	Zawsze %	Ogółem %
Gram, bo potrzebuję pieniędzy	8,7	44,8	19,8	17,1	8,0	1,6	100
Gram, bo chcę się odegrać po przegranej	8,7	34,3	21,9	19,1	12,9	3,1	100
Gram, bo lubię wygrywać	7,7	15,2	17,1	24,3	25,0	10,7	100
Gram bo gra jest ekscytująca	7,5	15,7	17,3	25,7	23,4	10,3	100
Gram dla rozrywki, dla dobrej zabawy	6,6	12,4	15,9	28,7	23,1	13,3	100
Gram, aby zapomnieć o kłopotach	10,1	49,3	14,9	14,0	9,6	2,1	100
Gram, aby się odprężyć	9,4	37,6	17,7	18,7	13,3	3,3	100
Gram dla towarzystwa	9,1	29,7	18,9	23,6	13,1	5,6	100
Gram, bo lubię rywalizację	9,3	26,9	15,7	23,1	17,3	7,7	100
Gram, aby pocieszyć się, kiedy jestem w złym nastroju	9,6	49,8	16,1	12,8	9,1	2,6	100
Gram dla poprawy samopoczucia i opanowania stresu	9,3	50,3	18,0	11,5	8,0	2,8	100
Gram ze względu na presję grupy	9,3	57,7	15,6	10,0	6,6	0,9	100
Gram, bo wtedy czuję się dobrze	9,4	49,1	15,4	14,7	8,4	3,0	100
Gram, bo to najlepszy sposób na spędzanie czasu wolnego	9,3	53,0	14,5	11,5	8,9	2,8	100
Gram, bo lubię ryzyko	7,7	27,1	17,5	21,3	18,2	8,2	100

Źródło: Badania własne (N=572).

Tabela 2. Asystowanie w dzieciństwie dorosłym podczas gier hazardowych a udział piłkarzy w grach hazardowych w życiu dorosłym.

Grający i niegrający w gry hazardowe	Asystowanie w dzieciństwie w grze na pieniądze przez dorosłych				Ogółem	
	NIE		TAK		N	%
	N	%	N	%		
Niegrający w gry hazardowe	185	75,5	60	24,5	245	100,0
Grający w gry hazardowe	314	54,9	258	45,1	572	100,0
Ogółem	499	61,1	318	38,9	817	100,0

Źródło: Badania własne (N=817).

uczestniczyło w żadnej grze na pieniądze, w którą grali dorośli. Natomiast w grupie piłkarzy grających aktualnie w gry hazardowe co drugi z nich (55%) oświadczył, że będąc dzieckiem w żaden sposób nie był angażowany przez dorosłych do tego typu aktywności (tabela 2). Z wypowiedzi respondentów wynika, że w dzieciństwie najczęściej towarzyszyli oni dorosłym przy kupowaniu zakładów, wybieraniu zdrapek i ich zdrapywaniu albo przy typowaniu szczęśliwych liczb.

Mówiąc o inicjacji do gry hazardowej, generalnie można stwierdzić, że badani sportowcy w znacznej części (45%) pierwszy raz w życiu zagraли w jakąkolwiek grę, gdy byli uczniami gimnazjum, czyli mając 12-16 lat. Podobny

odsetek (44%) wśród uprawiających hazard piłkarzy swój pierwszy raz związany z udziałem w grze na pieniądze przeżył, gdy uczęszczał do szkoły średniej lub zawodowej. Nieliczni badani w swoją pierwszą grę hazardową zagraли dopiero, gdy rozpoczęli studia (7%) lub trafili do drużyny piłkarskiej (4%). Z badawczego punktu widzenia interesującym zagadnieniem poddanym diagnozie był również wybór rodzaju gry hazardowej, w którą pierwszy raz zagraли badani respondenci. Spodziewano się przy tym, że kluczowym sposobem inicjacji będą cieszące się popularnością wśród młodych ludzi gry na automatach o niskich wygranych, które do końca 2015 roku można było spotkać praktycznie na każdym rogu ulicy. Otrzy-

mane wyniki nie potwierdziły jednak przyjętej tezy. Z uzyskanych danych można wywnioskować, że badane osoby, oddając się pierwszy raz hazardowi, najchętniej czyniły to poprzez zakup kuponu Lotto (26%) albo idąc do zakładu bukmacherskiego (23%), bądź też biorąc udział w zakładach wzajemnych on-line (16%).

Ryzyko uzależnienia się od gry w badanej populacji

Ustalono, że 8% badanych piłkarzy wykazuje symptomy, wskazujące na występowanie u nich zespołu patologicznych zachowań towarzyszących graniu hazardowemu (problem z hazardem). Nieproblemowe uprawianie hazardu dotyczy 65% badanych piłkarzy (brak gry lub gra rekreacyjna). Natomiast niski i umiarkowany poziom ryzyka uzależnienia się od gry odnotowano odpowiednio u 15% i 11% respondentów.

Problem z hazardem mają głównie piłkarze w wieku 22-24 lata i 28-30 lat. Są to zwykle osoby, które zamieszkują w miastach od 100 do 150 tys. mieszkańców. Uporczywe uprawianie hazardu zasadniczo dotyczy zawodników, którzy legitymują się wykształceniem podstawowym, zawodowym bądź wyższym zawodowym z tytułem licencjata. Z reguły są to rozwodnicy lub osoby funkcjonujące w związkach nieformalnych. Nie można jednak mówić o typowej socjodemograficznej sylwetce piłkarza wykazu-

jącego szczególne predyspozycje do nałogowego uprawiania hazardu czy też zagrożonej nim. Przeprowadzone badania nie wykazały bowiem występowania istotnie statystycznych zależności ze względu na wyszczególnione wyżej zmienne. Nie stwierdzono też takiego związku ze względu na prezentowany szczebel rozgrywek przez badane osoby. Za ciekawy można uznać fakt, że wśród piłkarzy, u których według kwestionariusza CPGI występuje problem z hazardem, 48% uważa, że warto mieć przesady i swoje szczęśliwe numery bądź kolory, które pomagają wygrać. Ośmiu na dziesięciu w grupie patologicznych hazardzistów uważa, że każda gra hazardowa może uzależnić, a 3/4 z nich twierdzi, iż każdy, kto gra, ostatecznie więcej przegrywa niż wygrywa. Połowa piłkarzy uprawiających nałogowo hazard (51%), jest jednak przekonana, że im więcej po sobie występuje kolejnych przegranych, tym większe prawdopodobieństwo, że zaraz nastąpi duża wygrana. Co drugi respondent (59%) z kategorii osób mających problem z uprawianiem hazardu twierdzi, że każdy hazardzista to potencjalny bankrut. Natomiast 65% graczy z tej kategorii jest przekonanych, iż hazard przysparza życiowych problemów. Takie stanowisko szczególnie zdecydowanie wyraża 16% piłkarzy, przy 13% osób mających zdecydowanie przeciwny pogląd w tym zakresie.

Osoby mające problem z hazardem częściej od piłkarzy niemających takich problemów lub wykazujących niski bądź umiarkowany poziom zagrożenia uzależnieniem od

Tabela 3. Pierwsza gra hazardowa a uzależnienie od hazardu mierzone CPGI.

Kategoria odpowiedzi	CPGI							
	Brak problemów		Niski poziom ryzyka		Umiarkowany poziom ryzyka		Problem z hazardem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Lotto	86	29,5	24	20,0	27	29,7	12	17,4
Konkursy SMS-owe	16	5,5	4	3,3	4	4,4	3	4,3
Loterie audiotekstowe	1	0,3	0	0,0	0	0,0	1	1,4
Zakłady bukmacherskie (w internecie)	50	17,1	22	18,3	9	9,9	9	13,0
Gry w kasynie	2	0,7	1	0,8	0	0,0	0	0,0
Inne gry liczbowe (np. Keno)	5	1,7	3	2,5	1	1,1	0	0,0
Loterie pieniężne	2	0,7	5	4,2	0	0,0	0	0,0
Bingo pieniężne lub fantowe	1	0,3	0	0,0	0	0,0	0	0,0
Automaty do gier (poza internetem)	19	6,5	12	10,0	14	15,4	1	1,4
Zdrapki	37	12,7	18	15,0	13	14,3	12	17,4
Loterie fantowe	5	1,7	2	1,7	2	2,2	0	0,0
Zakłady bukmacherskie (poza internetem)	66	22,6	28	23,3	20	22,0	16	23,2
Automaty do gier (w internecie)	2	0,7	1	0,8	1	1,1	15	21,7
Ogółem	292	100,0	120	100,0	91	100,0	69	100,0

Źródło: Badania własne (N=572).

hazardu, jako powód swojej gry wskazują, że robią to z chęci zysku, albo żeby zapomnieć o kłopotach i zmartwieniach, pocieszyć się, gdy są w złym nastroju, oraz aby opanować stres. Ważnym tu motywem jest także towarzyszące im przekonanie, że uprawiają hazard dlatego, że jest to najlepszy sposób spędzania czasu wolnego.

Z uzyskanych danych wynika również, że co piąty piłkarz mający problem z hazardem poczułby prawdziwe szczęście z wygranej, gdyby jednorazowo wygrana kwota wyniosła od 10 000 do 100 000 zł. Taki sam odsetek piłkarzy z tej grupy (23%) poczułby szczęście z wygranej, gdyby wyniosła ona od 100 000 do 500 000 zł. W przypadku grupy piłkarzy zagrożonych uzależnieniem od hazardu również co piąty z nich (20%) uważa, że kwota od 100 000 do 500 000 zł byłaby wystarczająca, aby miał poczucie wielkiej wygranej. Dla 23% piłkarzy wykazujących umiarkowany poziom ryzyka uzależnienia od hazardu, wygrana musiałaby osiągnąć wielkość powyżej 500 000 zł, by poczuli się oni rzeczywiście szczęśliwymi wygranymi. W przypadku piłkarzy wykazujących brak problemów z hazardem lub niski poziom ryzyka zagrożenia tym zaburzeniem charakterystyczną odpowiedzią jest albo brak wskazania wielkości takiej kwoty, albo określenie jej jako większej niż 500 000 zł.

Jeśli spojrzymy na korelację zmiennej inicjacji do gry hazardowej wobec zmiennej poziomu ryzyka uzależnieniem od hazardu, to wyraźnie widać, że piłkarze znajdujący się w grupie osób mających problem z hazardem swoje pieniądze pierwszy raz wydali z reguły na zakłady bukmacherskie naziemne (23%) oraz on-line (13%). Ich inicjacja hazardowa stosunkowo często wiązała się z puszczaniem kuponu Lotto (17%) lub zakupieniem zdrapki (17%). Co piąty piłkarz (22%) wykazujący problem z hazardem, pierwszą grę na pieniądze odbył na automatach w internecie (szczegółowy rozkład zmiennej patrz tabela 3).

Podsumowanie

Hazard jest popularną formą rozrywki w środowisku piłkarzy. W grupie badanych sportowców 3/4 ankietowanych deklaruje uprawianie hazardu, z czego 9% robi to systematycznie. Uzyskane wyniki dowodzą, że piłkarze są bardziej skłonni do uprawiania hazardu, niż ma to miejsce w populacji ogólnej. Jako grupa uzyskują również istotnie wyższe rezultaty, wskazujące na ich problem z hazardem, w porównaniu do pozostałej dorosłej części naszego społeczeństwa (15+). Spośród przebadanych sportowców 15%

wykazuje niski poziom ryzyka uzależnienia od gier hazardowych, 11% respondentów cechuje umiarkowany poziom tego ryzyka, a 8% piłkarzy wypełnia symptomy nałogowego uprawiania hazardu. W rozwoju zaburzenia uprawiania hazardu wśród piłkarzy ważne znaczenie odgrywały czynniki społeczno-sytuacyjne związane z wczesnym kontaktem piłkarzy z hazardem oraz międzypokoleniowa transmisja aktywności hazardowej w rodzinie. Ponad połowa badanych piłkarzy (58%) dorastała w domach, w których najbliższe im osoby uprawiały hazard, a 39% brała aktywny udział w tej grze.

Większość zachowań piłkarzy związanych z hazardem i zakładami sportowymi dotyczy obstawiania niskich stawek. Tylko 5% przebadanych piłkarzy deklaruje, że ich roczne nakłady na gry hazardowe obejmowały kwotę 5000 zł i więcej. Wśród badanych dominuje zabawowy i rozrywkowy aspekt grania. Równocześnie piłkarze preferują formy hazardu związane z obstawianiem zakładów bukmacherskich (stacjonarnych lub on-line). Wybór tej formy hazardu może wynikać z przekonania, że bukmacherka jest bardziej atrakcyjna niż inne rodzaje gier, bowiem wymaga nie tylko szczęścia, ale także specjalistycznej wiedzy zależnej od gracza. Ma to swoje bezpośrednie przełożenie na dokonywane wybory w aspekcie zawieranych zakładów. Przeważnie dotyczą one zespołowych rozgrywek sportowych, w tym przede wszystkim piłki nożnej.

Biorąc pod uwagę przeprowadzone badania, które wskazują na zawodników piłki nożnej jako grupę podwyższonego ryzyka w zakresie zaburzonego uprawiania hazardu, warto tę zbiorowość objąć szczególnym oddziaływaniem profilaktycznym. Jego celem powinna być nie tylko kwestia poszerzenia wiedzy piłkarzy o szkodliwość uprawiania hazardu i jego możliwych negatywnych następstwach, ale również ich mentalne przygotowanie w zakresie gotowości zgłoszenia się do specjalistycznych placówek i prośby o pomoc w przypadku pojawienia się problemów z uprawianiem hazardu.

Przypisy

¹ Badania „Zaburzenia uprawiania hazardu i problemowego korzystania z internetu wśród piłkarzy” realizowała Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Badanie współfinansowało Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii w ramach grantu naukowego służącego pogłębianiu wiedzy w zakresie uzależnień behawioralnych, w tym hazardu problemowego i patologicznego (umowa nr 7/HEK/2019).